

płoną drzewa kolorami jesieni
nic dodać nic zmienić

staw otoczonym przez trzciny
liście na wodzie w nieładzie jak puzzle
układam z nich wiersze

spotykaliśmy się tutaj
pozostawiony bukiet liści

płonie w sercu ognisko
przy czerwonym winie
rozmowa kleiła się do świtu
ptaki budziły z amoku nierealnych chwil

nie mogły trwać wiecznie

z jesienią odeszłaś w inny wymiar
przeniesieni w czasie
mijamy się na ścieżce
wydreptałem twoje imię

jesień okryła lasy

ogniem kolorowych wspomnień
na polach świeży zasiew
przeszło uczucie jak podmuch

z jesienią idę wolno do pracy

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 24.08.2019 06:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.